

dr hab. Mariusz Kubiak, prof. uczelni,
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny
w Siedlcach

Warszawa, 06. 05. 2022 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr. Macieja WITULSKIEGO

na temat:

RUCHY NEOPOGAŃSKIE JAKO WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIE BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO

Podstawa opracowania recenzji

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska Pana **mgr. Macieja WITULSKIEGO** pt. *Ruchy neopogańskie jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego*, przygotowana pod kierunkiem naukowym **dr. hab. Roberta BORKOWSKIEGO**. Recenzję opracowano na potrzeby prowadzonego przez Radę Wydziału Nauk o Bezpieczeństwie Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, przewodu doktorskiego o nadanie Autorowi dysertacji stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie naukowej nauki o bezpieczeństwie.

Recenzję opracowano na podstawie:

1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U. 2003 Nr 65 poz. 595 z późniejszymi zmianami).
2. Rozporządzenia MNiSW z dnia 19 stycznia 2018 roku *w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora* (Dz.U. 2018 poz. 261).
3. Uchwały Rady Wydziału Nauk o Bezpieczeństwie Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego Nr 2/2022 z dnia 18 stycznia 2022 roku.

Uwagi wstępne

Religia od wieków odgrywała istotną rolę w życiu zarówno poszczególnych jednostek, jak i całych społeczeństw. Sfera duchowości nadawała sens ludzkiemu życiu: jego istocie, przebiegowi oraz celom. Ludzie nieuchronnie stając w obliczu śmierci i co za tym idzie

„nieznanego”, poszukiwali wytłumaczenia swej egzystencji, zrozumienia i odnalezienia prawdy o doczesności, ale przede wszystkim wieczności. Nieustannie dążyli i dążą do odpowiedzi na klasyczne już pytania: skąd przybywam, kim jestem, dokąd zmierzam. W tych staraniach niebagatelną rolę odgrywała i nadal odgrywa religia. W większości przypadków czołowe wyznania monoteistyczne, choć nie tylko one, oferują swym wyznawcom zwykle interesujące, satysfakcjonujące odpowiedzi na tak sformułowane fundamentalne pytania. Zaspokajają w znacznej mierze odwieczne ludzkie pragnienie zrozumienia nie tylko *profanum*, ale przede wszystkim *sacrum*.

Nic zatem dziwnego, że to właśnie religia nawet w dzisiejszych, zlaicyzowanych społeczeństwach wciąż stanowi ważny filar ładu i porządku społecznego. Na tyle ważny, że zwykle umieszcza się ją w tym względzie obok prawa i etyki. We współczesnym zglobalizowanym świecie tradycyjne formy duchowości przeżywają kryzys, a chrześcijaństwo w tej mierze ponosi największe straty. Należy przy tym zauważyć, że przecież sfera duchowości nie znosi pustki. Tak więc, w tej przełomowej/kryzysowej sytuacji w przestrzeń społeczną opuszczoną przez tradycyjne religie wkraczają niekiedy nowe, alternatywne formy duchowości. Są one swoistym głosem protestu przeciwko skostniałym, a i niejednokrotnie patologicznym zjawiskom wewnątrz sformalizowanych struktur kościelnych. Sprzeciwem wobec bezduszości i wewnętrznej pustki części z duchownych, którzy porzucili swą misję i posłannictwo na rzecz dóbr doczesnych, zwykle etycznie nagannych.

W czasach kryzysów i przełomów ludzie szukają nowych, niedogmatycznych form duchowości, oczekując na prawdziwie naturalne, bliskie i autentyczne relacje z Absolutem, Bogiem, czy bóstwami. Z tym, co jest dla nich wyidealizowaną, a zatem i doskonałą formą bytu/bytów transcendentnych lub też możliwością kontaktu lub zespolenia z nimi w wymiarach irracjonalnych, metafizycznych, a niekiedy magicznych. Wszystko to ma miejsce wraz z niespotykaną jak dotychczas spektakularną ekspansją islamu, szczególnie wyraźnie odczuwalną w Europie od 2015 roku na fali kryzysu migracyjnego.

Autor dysertacji podjął się z jednej strony trudnego, z drugiej zaś niezmiernie interesującego, a ponadto niespotykanego jak dotąd w naukach o bezpieczeństwie zadania, polegającego na opisanu i ocenie zjawiska ruchów neopogańskich, jako zagrożenia dla bezpieczeństwa wewnętrznego. Uzasadniając podjęcie przedmiotowych badań wychodzi ze wstępnego założenia, iż czynniki kulturowe, a w tym sfera religijna, wywierają istotny

wpływ na zmiany w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego. Dalej dowodzi: „Wpływ kultury amerykańskiej, powszechny dostęp do Internetu przyczyniły się na świecie do rozkwitu i dużej popularności nowych ruchów religijnych w tym neopogańskich. Neopogaństwo należy do jednego z najbardziej rozwijających się nurtów religijnych XXI w. Neopoganie nawiązują do wierzeń będących wyobrażeniami oraz adaptacją pewnych elementów doktrynalnych religii przedchrześcijańskiej Europy” (s.5). W tym miejscu rodzi się pytanie: Czy rzeczywiście to właśnie wpływ kultury amerykańskiej oraz powszechny dostęp do Internetu przyczyniły się do rozkwitu i znacznej popularności nowych ruchów religijnych? A może właśnie odwrotnie, sprzeciw wobec owej kultury, manifestowany np. w postaci alternatywnego ruchu kulturowego New Age oraz tendencje oraz ruchy anty- i alterglobalistyczne, odegrały tu decydujące znaczenie? Czy faktycznie można mówić o tym, że w Polsce, tak jak na świecie, mamy obecnie do czynienia z „rozkwitem i dużą popularnością” nowych ruchów religijnych, czy raczej z postępującą laicyzacją społeczeństwa? Kwestie te pozostawiam do dyskusji z Autorem w trakcie obrony pracy doktorskiej.

Należy również podkreślić, że Doktorant zdaje sobie sprawę z faktu, że neopogaństwo jest niezmiernie bogatym i różnorodnym, rozmaicie zabarwionym ideologicznie nurtem religijnym. Stąd też już na wstępie zaznacza, iż elementy ksenofobii, nietolerancji, nienawiści i wezwań do stosowania przemocy, a także nawet zmiany systemu politycznego swego kraju, pojawiają się w ideologii jedynie części grup neopogańskich. Ponadto, niektóre z tych grup przejawiają wrogą postawę wobec innych wyznań, co znajduje odzwierciedlenie w niszczeniu obcych obiektów sakralnych. Tego typu zdarzenia miały miejsce w ostatniej dekadzie XX wieku m. in. w Norwegii, Szwecji, Finlandii, Niemczech i Kanadzie. Zachowania te świadczą o istnieniu konkretnych zagrożeń dla bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego tych społeczeństw i państw, co w pełni uzasadnia potrzebę podjęcia badań nad działalnością ruchów neopogańskich z perspektywy nauk o bezpieczeństwie.

Ocena metodologiczna

Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska składa się ze wstępu, trzech części, zakończenia, bibliografii oraz aneksów. W części pierwszej umieszczono trzy rozdziały teoretyczne. W części drugiej zawarto metodologię badań, a w niej rozdział metodologiczny opisujący metodologiczne podstawy własnych badań empirycznych. Część trzecia rozprawy

to sprawozdanie z badań: wyniki sondażu diagnostycznego oraz wnioski z badań empirycznych.

Wstęp to swoiste, niezmiernie syntetyczne (1,5 strony) wprowadzenie w sytuację problemową, uzasadnienie podjęcia przedmiotowej problematyki badawczej, zarysowanie celu badań oraz streszczenie trzech części rozprawy.

Założenia metodologiczne znajdują się w części II, rozdziale 4 zatytułowanym *Metodologiczne podstawy badań własnych*. Autor za **cel poznawczy badań** przyjął „zbadanie działalności ruchów neopogańskich i analizę zagrożeń wynikających z ich aktywności” (s.137). Czy celem poznawczym *badań* może być *zbadanie* działalności..., czy raczej np. identyfikacja i deskrypcja działalności...? Doktorant także przedstawia **cel utylitarny**: „Dysertacja ma także cel utylitarny – może zostać wykorzystana przez służby i instytucje państwa odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne” (Tamże). To nie sama dysertacja ma cel utylitarny lecz badania w niej zawarte. Na marginesie warto zauważyć, iż we wstępie pracy nakreślono znacznie szerszy cel *pracy* (a powinno być – *badań*): „Celem niniejszej pracy będzie dokładny opis i ocena zjawiska (domyślnie: neopogaństwa – M. K.)” (s.5).

Autor poprawnie, zgodnie z tematyką dysertacji zawartą w jej tytule, sformułował **przedmiot badań**, którym są „zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego ze strony ruchów neopogańskich; ich struktura, ideologia i działalność w Unii Europejskiej, krajach anglosaskich oraz w Rosji” (s.137-138). Szkoda jednak, że nie wymienił tutaj także w pierwszej kolejności Polski. Przecież badania empiryczne przeprowadził wśród polskich respondentów, co znalazło swój wynik w obszernym sprawozdaniu badawczym i wnioskach końcowych.

Główny problem badawczy został właściwie sformułowany w postaci pytania: „Jakiego rodzaju zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego powoduje działalność ruchów neopogańskich?” (s. 138). W korelacji z tak nakreślonym głównym problemem badawczym utworzono **problemy szczegółowe** w postaci następujących pytań:

- „1. Jakie obiekty są najczęściej celem ataków neopogańskich aktywistów?
2. Które ruchy neopogańskie stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego i w jakim zakresie?
3. W jaki sposób ruchy neopogańskie podejmują działalność antypaństwową?

4. Czy i w jaki sposób ruchy neopogańskie podejmują działalność terrorystyczną?” (s.138).

W tym ostatnim, czwartym przypadku, w trosce o poprawność logiczną i językową, pytanie winno być raczej sformułowane następująco: Czy, a jeśli tak, to w jaki sposób...?

W dalszej części rozdziału czwartego Doktorant w zasadzie należycie i adekwatnie skonstruował, zarówno **główną**, jak i **szczegółowe hipotezy badawcze**. Nie można jednak pominąć faktu, iż w pierwszej, trzeciej i czwartej szczegółowej hipotezie badawczej winien konsekwentnie zawęzić pojęcie neopogańskich aktywistów oraz ruchów neopogańskich, dodając np. określenie *niektórych* neopogańskich aktywistów (1 hp); *część* ruchów neopogańskich (3hp); *niektórych* neopogańskich aktywistów (4 hp). Ten zabieg niewątpliwie przyczyniłby się do większej jasności i przejrzystości prowadzonego wywodu metodologicznego.

Na uznanie zasługuje treść podrozdziału 4.3 *Metody, techniki oraz narzędzia badawcze* (s.139-143). Rzadko spotyka się w tego rodzaju pracach kwalifikacyjnych, tak merytorycznie precyzyjną i należycie przedstawioną charakterystykę zastosowanej **metodyki badań**. Autor dokonał trafnej i przemyślanej selekcji realnie zastosowanych metod, technik i narzędzi badawczych podczas procesu badawczego.

W dalszej części rozdziału Doktorant poprawnie scharakteryzował **teren badań i dobór respondentów** (s.143-144). Terenem badań uczynił obszar Polski zamieszkiwany przez przedstawicieli polskiego środowiska wyznawców tzw. rodzimowierstwa słowiańskiego.

Ostatni, piąty podrozdział rozdziału czwartego został poświęcony dosyć szczegółowej charakterystyce (opisowi) kategorii (terminów) związanych z **bezpieczeństwem wewnętrznym**. Można tu odnaleźć szereg definicji pojęcia bezpieczeństwa wewnętrznego i pojęć mniej lub bardziej bezpośrednio odnoszących się do tego kluczowego terminu. Należą do nich następujące kategorie: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, bezpieczeństwo publiczne, porządek publiczny, bezpieczeństwo powszechne, bezpieczeństwo personalne, bezpieczeństwo obywateli. To w sumie rzetelny, w miarę szczegółowy, reprezentatywny i aktualny przegląd definicji z polskiej literatury przedmiotu, dobrze świadczący o dociekliwości i rzetelności badawczej Autora rozprawy.

Podczas opracowywania dysertacji wykorzystano zarówno liczne, jak i różnorodne pozycje z zakresu literatury przedmiotu oraz innych źródeł. Bibliografia zawiera: 6 pozycji z zakresu encyklopedii, słowników i leksykonów; 68 pozycji zwartych; 44 artykuły, 25 publikacji internetowych oraz 22 strony internetowe. Wśród nich, aż 66 to publikacje anglojęzyczne.

Konkludując należy stwierdzić, że warstwa metodologiczna ocenianej rozprawy doktorskiej w sumie **spełnia zasadnicze wymagania** w zakresie znajomości przez Doktoranta warsztatu metodologicznego. Mimo wskazanych niedociągnięć **zastosowana metodologia badawcza jest zgodna** z zasadami obowiązującymi w rozprawach doktorskich z dziedziny nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie.

Ocena merytoryczna

Recenzowana dysertacja doktorska została napisana w formie zwartego opracowania naukowego. Składa się z 301, a wraz z bibliografią i aneksami – 320 stron. Struktura pracy cechuje się w sumie wewnętrzną spójnością i przejrzystością, odzwierciedlającymi przyjęte wcześniej założenia badawcze. Należy stwierdzić, że zarówno tytuły rozdziałów, jak i podrozdziałów korespondują z przedstawionymi treściami. Dzięki temu można wyrobić sobie czytelny pogląd oraz ocenę na temat zawartych w nich zrealizowanych badań. Trzeba jednak zaznaczyć, że w sumie poprawnie skonstruowaną strukturę pracy zakłóca rozdział szósty, który zarówno ze względu na skromną objętość, jak i treści tam zamieszczone winien, w przekonaniu recenzenta, stanowić np. integralną część zakończenia, natomiast treści rozdziału czwartego z powodzeniem mogłyby się znaleźć we wstępie.

Część I dysertacji rozpoczyna **rozdział pierwszy** zatytułowany *Neopogaństwo-historia i ogólne przedstawienie zjawiska* (s.8-56). Doktorant odwołując się do reprezentatywnej literatury przedmiotu, prezentuje w nim m. in. ustalenia terminologiczne dotyczące pojęć: neopogaństwo, neopoganizm, pogaństwo, a także nakreśla rys historyczny pra-neopogaństwa. W swym opisie prezentuje: poglądy „Pletona” (XIV/XV w.); źródła neopogaństwa z epoki romantyzmu (druidyzm); okres jednoczenia Niemiec i III Rzeszy (volkizm, nazistowski okultyzm, niemieckie chrześcijaństwo). Podkreśla, że istnieje szereg różnic między pra-pogaństwem a neopogaństwem współczesnym: „Większość dawnych grup kładła nacisk na sprawy narodowe i tożsamościowe (...), wartości intelektualne oraz

dziedzictwo kulturowe (...), gdzie religia przodków stanowiła głównie element dekoracyjny, czy ideologiczny, niż była na pierwszym planie pod względem doktrynalnym czy kultowym, jak ma to miejsce obecnie” (s.23). Uwaga na marginesie: na s.21 odnajdujemy informację o 5100 (!) rocznicy zwycięstwa plemion germańskich nad wojskami rzymskimi. W kolejnym, trzecim podrozdziale Autor skupił swą uwagę badawczą na drobiazgowej wręcz charakterystyce współczesnych, najbardziej popularnych nurtów pogaństwa. Zaliczył do nich: współczesne czarownictwo, Asatru, druidyzm, szamanizm oraz inne nurty ruchów rodzimowierczych. Po tej szczegółowej prezentacji całego spektrum grup neopogańskich, dokonał ich swoistej klasyfikacji (typologii), stosując kryterium systemu wierzeń oraz wyznawanego światopoglądu politycznego. Ponadto zaznaczył: „Na szerokie zróżnicowanie neopogaństwa składają się rozmaite zagadnienia dotyczące zainteresowań, do których odnoszą się wyznawcy. Wymienić tu można kilkanaście nurtów” (s.45). Interesujące poznawczo treści znajdują się w ostatnim podrozdziale omawianego rozdziału. Odwołując się do przykładów pochodzących z armii amerykańskiej (np. przypadek Patricka Stewarta) oraz amerykańskiego więziennictwa (przypadek Herberta Daniela Dettmera), Doktorant opisuje przykłady powiązań ruchów neopogańskich z wojskiem, więziennictwem i policją. Ponadto, informuje o rosnącej popularności neopogaństwa wśród policjantów w Europie Zachodniej (Stowarzyszenie Pogan Policjantów), rosyjskich i norweskich żołnierzy. W krótkim podsumowaniu rozdziału zasadnie stwierdza, że potwierdzona została jedna z hipotez szczegółowych (powinien zaznaczyć precyzyjnie, że chodzi o drugą hipotezę), iż „nie wszystkie ruchy neopogańskie stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa z powodu różnic ideologicznych. Większość stowarzyszeń ma charakter pokojowy, apolityczny, nie stwarzający zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego, bezpieczeństwa powszechnego” (s.56.). W tym ostatnim przypadku zapewne Autor miał na myśli bezpieczeństwo publiczne, a nie powszechne?

W kolejnym, **drugim rozdziale** (s.57-104) **części I**, Doktorant swoje badania zogniskował na problematyce funkcjonowania ruchów zagrażających bezpieczeństwu wewnętrznemu. Do ruchów neopogańskich, które stanowią zagrożenie dla społeczeństwa zaliczył: subkultury młodzieżowe (metalowcy, skinheadzi) oraz ich organizacje; organizacje neopogańskie o charakterze nacjonalistycznym (Żołnierze Odyna, ruch neovolkiński, neopogańskie kluby walki); ruchy z pogranicza kultów UFO, rodzimowierstwa i nacjonalizmu (rosyjski Inglizm); część ruchów rodzimowierczych oraz neopogańskich uniwersalistycznych i nawiązujących do lokalnych tradycji kulturowych. Oprócz

szczegółowego opisu ich charakteru i działalności, Autor podał szereg przykładów agresji z ich strony skierowanych na chrześcijańskie obiekty sakralne w Norwegii (s.62-67). Ponadto, scharakteryzował inne formy przestępczej działalności członków wspomnianych subkultur młodzieżowych, m. in.: nielegalne posiadanie broni, włamania, zabójstwa/morderstwa, planowanie ataków na polityków, biskupów, ważnych przedstawicieli życia publicznego, napady na sklepy z bronią w ręku. Doktorant trafnie zauważył, że jeśli chodzi o nasze realia krajowe: „Pierwsza fala ruchu skinheadów całkowicie ominęła Polskę. Pewne podobieństwo ideologiczne charakteryzowało zbliżony ruch gitowców (git-manów), czyli chuliganów uprawiających przemoc dla rozrywki, którzy w latach 60. i 70. zwalczali hippisów. Pierwsi skinheadzi zaczęli się pojawiać pod koniec lat 70” (s.72), a od połowy lat 80. powstały w Polsce nieformalne organizacje młodzieżowe będące przybudówkami partii o charakterze skrajnie narodowym (Polska Wspólnota Narodowa Bolesława Tejkowskiego, Narodowe Odrodzenie Polski). Kolejne części tego rozdziału Doktorant poświęcił drobiazgowym (może nawet nazbyt) rozważaniom i opisom stowarzyszeń i organizacji nawiązujących w swej nazwie do skandynawskiego boga wojny – Odyna (po 2015 roku), a także z nurtu asatryjskiego. Odwołując się do reprezentatywnej literatury przedmiotu przedstawił szczegółową panoramę wielu grup działających (często nielegalnie) w Stanach Zjednoczonych Ameryki, o charakterze neovolkistowskim i asatryjskim. Podobny, niezmiernie szczegółowy i wnikliwy charakter noszą treści podrozdziałów poświęconych deskrypcji amerykańskich grup, organizacji i np. klubów walk, nawiązujących do ideologii neonazistowskiej oraz neopogańskiej. W kolejnych, przedostatnim i ostatnim podrozdziale, Autor zamieszcza analizy funkcjonowania stowarzyszeń z, jak to nazywa, pogranicza rodzimej wiary, kultów UFO i ruchów nacjonalistycznych. W tym względzie szczególną uwagę zwracają opisy działalności polskiego Stowarzyszenia Antrovis oraz rosyjskiego Inglizmu. W tym drugim przypadku mowa jest o stowarzyszeniu (kościelne) o charakterze neopogańskim i kulcie UFO, zagrażającemu bezpieczeństwu osób i mienia. Jego przedstawiciele byli ścigani przez państwo w l. 2002-2004 za propagowanie słowiańskiego ekstremizmu, a w 2009 roku wszystkie zarejestrowane wspólnoty zostały zamknięte w związku z podejrzeniem o ekstremizm religijny, szerzenie faszystowskiej symboliki (swastyka) i nawoływanie do nienawiści rasowej (s.99). Ostatni podrozdział to krótki opis wybranych, indywidualnie działających terrorystów neopogańskich, na czele z najbardziej znanym, Andersem Breivikiem. Rozdział zamyka krótkie podsumowanie w którym Doktorant odnosi się do, jak rozumiem, trzech wcześniej sformułowanych szczegółowych problemów badawczych i ich rozwiązania. Szkoda, że nic nie wspomina w tym miejscu o potwierdzeniu

lub obaleniu adekwatnych do nich, szczegółowych hipotez badawczych. Proszę o wyjaśnienie w trakcie obrony, co Autor miał na myśli formułując ostatnie zdanie rozdziału: „Przyjęte pytania szczegółowe odpowiadają precyzyjnie na przyjęte w niniejszej pracy hipotezy szczegółowe” (s.104).

W **rozdziale trzecim** (s.105-135) w **części I** noszącym tytuł *Ideologie neopogan prowadzące do zagrożeń bezpieczeństwa osób i mienia*, Doktorant w pierwszym podrozdziale dokonuje poprawnej identyfikacji, przeglądu i analiz przyczyn, uwarunkowań i przebiegu aktów przestępczych ze strony przedstawicieli wybranych subkultur młodzieżowych (skinheadów, metalowców) w Niemczech, Rosji, Szwecji, Francji, Wielkiej Brytanii, USA, czy w Polsce. W drugim podrozdziale skrupulatnie przywołuje najważniejsze elementy ruchu neovolkistowskiego, zwracając uwagę na fakt, iż jego zwolennicy manifestują konieczność stworzenia oddzielnych społeczeństw, czyli plemion, dla zachowania wszystkich grup etnicznych. Wyróżnia ponadto cztery grupy celów (może raczej wyróżników lub cech?) charakteryzujących wspomniane grupy, spośród których m. in. istotne są: odwołania do wierzeń germańskich, walka o przetrwanie białej rasy europejskiej, odrodzenie martwych lub umierających kultur je ucieleśniających; propagowanie idei kultu krwi, rasy i ziemi; wspomniana wyżej konieczność separacji społeczeństw czy plemion, degradacja oraz brak szacunku wobec kobiet. Na kolejnych stronach rozdziału Autor ze znanostwem i wyczuwalną pasją, co ma miejsce także w innych fragmentach dysertacji, prezentuje istotę m. in.: ideologii Stowarzyszenia Asatru, niemieckiego ruchu Algemansche Heidnische Front (AHF), Angielskiego Pogańskiego Frontu (EHF), Winlandzkiego Pogańskiego Frontu (dwie filie AHF w USA i Kanadzie), Wotansvolku, Drużyny Odynistycznej, Żołnierzy Odyna. Ostatnia część rozdziału to zwięzły opis założeń ideologicznych stowarzyszeń kultywujących UFO – Antrovisu i Inglizmu. W podsumowaniu rozdziału Doktorant m. in. stwierdza: „Celem rozdziału (raczej badań opisanych w rozdziale-M. K.) było dokładne przedstawienie ideologii ruchów neopogańskich stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego. Omówione zagadnienie odpowiada na postawione w niniejszej pracy pytanie: jakiego rodzaju zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego powoduje działalność ruchów neopogańskich? (...) Przyjęte pytania szczegółowe odpowiadają precyzyjnie na przyjętą w niniejszej pracy hipotezę szczegółową (...) (s.134)”. W trakcie obrony proszę Autora o odpowiedź na pytanie, co miał na myśli w ten sposób formułując powyżej zaznaczoną część zdania.

Rozdział piąty rozprawy, wchodzący w jej **część III** stanowi sprawozdanie z przeprowadzonych badań empirycznych. Ich celem, jak dowodzi Doktorant, „było poznanie

opinii środowiska rodzimowierczego na temat ruchów neopogańskich uważanych za niebezpieczne” (s.159). Dobór próby badawczej polegał na zamieszczeniu kwestionariusza na rodzimowierczych forach dyskusyjnych, stronach internetowych poświęconych neopogaństwu oraz rozesłaniu wiadomości za pośrednictwem Facebooka i Messengera z linkiem do strony ankiety do wyznawców, których adresy posiadał Autor. Ankiety przeprowadzono na początku 2020 roku (02.02.2000-26.01.2020 ???). Kwestionariusze łącznie wypełniło 311 zadeklarowanych rodzimowierców słowiańskich. Odrzucono 26, a ogółem przeanalizowano 285 kwestionariuszy. W większości przypadków uczestnikami sondażu byli mężczyźni, osoby z wyższym lub średnim wykształceniem, mieszkańcy miast powyżej 250 tys. mieszkańców, zwykle nie uczestniczący w obrzędach.

Pytania zawarte w metryczce dotyczyły wieku, płci, przynależności do grupy wyznawców, wykształcenia, miejsca zamieszkania oraz płci osób: 1/ deklarujących brak przynależności do jakiegokolwiek grupy i nie biorącej udziału w obrzędach, 2/ deklarujących przynależność do istniejących grup rodzimowierczych, 3/ deklarujących sporadyczne (nieformalne) uczestnictwo w obrzędach grup rodzimowierczych.

Respondentom zadano ponadto poprawnie sformułowanych 9 pytań szczegółowych mających na celu uzyskanie ich odpowiedzi, najogólniej rzecz ujmując, na temat ewentualnych zagrożeń dla bezpieczeństwa wewnętrznego ze strony środowiska neopogan. Wyniki badań jednoznacznie wskazują, że większość respondentów kategorycznie nie zgodziła się przypisywaniem neopoganom jakichkolwiek działań skierowanych przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu, a w tym przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu. Jedynie nieliczni wskazali, że w tym środowisku mogą znaleźć się osoby o takich inklinacjach. Trzeba podkreślić, że analizując wyniki badań Doktorant wysunął kilka trafnych i prawdopodobnych komentarzy:

1/ być może, choć pytania dotyczyły ogólnie neopogan, to jednak respondenci ocenili cały ruch jedynie przez prymat swojej grupy wyznaniowej;

2/ słowiańscy rodzimowiercy należą do pokojowo nastawionych wyznawców, a ich działalność ma na celu rekonstrukcję dawnych obrzędów, edukację nt. religii dawnych Słowian, organizowanie uroczystości, wieców czy festiwali;

3/ charakter pytań umieszczonych w kwestionariuszu mógł sugerować respondentom, że jest to próba przedstawienia tego środowiska w negatywnym świetle, stąd też wielu respondentów udzieliło odpowiedzi ocieplających wizerunek neopogan (s. 258).

Bez wątpienia dodatkowym walorem pracy w jej części empirycznej, było przeprowadzenie 6 wywiadów eksperckich, które jakościowo znacznie wzbogaciły wyniki badań. Dzięki eksperckim odpowiedziom na 12 zadanych pytań, Doktorant uzyskał cenny materiał pozwalający osiągnąć założone cele badawcze oraz rozwiązać główny problem badawczy.

W **rozdziale szóstym i zakończeniu**, Autor odniósł się do celu pracy (badań), weryfikacji głównej hipotezy badawczej oraz hipotez szczegółowych, utylitarnej strony pracy, uwzględniając w tym względzie uzyskane wyniki przeprowadzonych przez siebie badań teoretycznych i empirycznych. Pewne zdziwienie recenzenta wzbudziło następujące zdanie: „Wyniki przeprowadzonych wywiadów eksperckich pomogły stwierdzić, iż hipotezy zostały założone słusznie” (s.299). Wydaje się, że określenie „słusznie” winno być zastąpione przez „trafnie” lub „celnie”. Kategoria słuszności przysługuje bowiem rozważaniom etycznym, a nie metodologicznym. Omawiając uzyskane wyniki badań Doktorant wyraźnie stwierdza: „Większość neopogan otwarcie odcina się od jakiegokolwiek działalności zagrażającej życiu lub mieniu (...). Badania ankietowe przeprowadzone w środowisku rodzimowierców słowiańskich wskazują, że największa i najbardziej reprezentatywna grupa neopogan polskich nie widzi żadnych zagrożeń w neopogańskim nurcie religijnym, choć zapewne wynika to z oceny zjawiska w wąskim zakresie” (Tamże). Mając na uwadze rezultaty przeprowadzonych badań, Autor proponuje, by w polityce bezpieczeństwa wewnętrznego upowszechnić w służbach wiedzę na temat ruchów neopogańskich, zwłaszcza tych stwarzających zagrożenie, a także dokonać takich zmian w prawie, by nie dochodziło do bezpodstawnych oskarżeń neopogan o jego łamanie ze względu na wykorzystywanie przez nich symboliki, np. swastyki. Należy sądzić, że propozycje te jakkolwiek sensowne, to w polskich realiach są trudne do wprowadzenia.

Konkludując, treści ocenianych rozdziałów wraz z przedstawionymi wynikami badań zostały zaprezentowane w sposób poprawny metodologicznie, logiczny i spójny, przy wykorzystaniu dostępnej i czerpanej z różnych źródeł literatury przedmiotu. Wyrażam opinię, że **praca prezentuje znaczną wartość teoretyczną (poznawczą) oraz pragmatyczną (uitylitarą).**

Wnioski końcowe

Stwierdzam jednoznacznie, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz indywidualny dorobek Autora. Zaprezentowane wyniki badań pozytywnie świadczą o poziomie wiedzy metodologicznej oraz należytych umiejętnościach Doktoranta w zakresie samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych. Uznaję, że dysertacja doktorska **mgr. Macieja WITULSKIEGO** *Ruchy neopogańskie jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego* **odpowiada wymogom** określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* i **wnoszę o jej dopuszczenie** do dalszych etapów w przewodzie doktorskim.

Mariusz Kubiak

